

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie – Wydział III Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Janik-Białek

Protokolant: sekretarz sądowy Paulina Kłos

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2022 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. C.**

przeciwko **K. L.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. L. na rzecz powoda G. C. kwotę 968,85 zł (dziewięćset sześćdziesiąt osiem złotych 85/100) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od dnia 9 lipca 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 417 zł (czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Małgorzata Janik-Białek

UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2020 r. G. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...)H.U. G. G. C.” wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko K. L. pozew o zapłatę kwoty 968,85 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od dnia 9 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa wskazała, że w dniu 29 grudnia 2017 r. pozwana K. L. zawarła z cedentem – (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę pożyczki na następujących warunkach: kwota pożyczki wynosząca 720,84 zł była wypłacona gotówką w dniu zawarcia umowy. Termin spłaty pożyczki oznaczono na dzień 26 stycznia 2018 r., zaś pożyczka stała się wymagalna w dniu 27 stycznia 2018 r. Strona powodowa wskazała w dalszej części uzasadnienia, że umowa objęta była odsetkami umownymi za opóźnienie w przypadku braku terminowej spłaty pożyczki, w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 k.c. Legitymację do wytoczenia powództwa strona powodowa wywodziła z kolei z zawartej umowy cesji z dnia 5 lutego 2018 r. Powód wezwał pozwaną do zapłaty pismem z dnia 31 marca 2020 r., jednakże pozwana nie dokonała jakichkolwiek wpłat.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2020 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i umorzył postępowanie.

W dniu 27 października 2020 r. strona powodowa wniosła przeciwko K. L. pozew o zapłatę kwoty 968,85 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od dnia 9 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz kosztów postępowania

poniesionych w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Uzasadnienie pozwu strona powodowa oparła o te same okoliczności, które wskazała w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W dniu 18 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powoda (sygn. akt III Nc 1868/20).

W przepisany terminie pozwana K. L. złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także złożyła wnioski o zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana zaprzeczyła wszelkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom powoda, w tym zarzuciła: brak wykazania przez powoda istnienia i wysokości roszczenia; brak legitymacji procesowej powoda oraz zarzut abuzywności umowy w zakresie dotyczącym prowizji pożyczkodawcy. Wskazała także, iż naliczone koszty prowizji są rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i interesem konsumenta, a tym samym postanowienia odnoszące się do kosztów prowizji nie wiążą pozwanej i skutkują brakiem ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki.

W replice z dnia 28 kwietnia 2022 r. strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, iż nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej o braku udowodnienia przez powoda roszczeń co do ich zasadności i wysokości. Powód wskazał, że umowa pożyczki została zawarta w lokalu pośrednika umocowanego do działania w imieniu pożyczkodawcy. W ocenie powoda nie budzi wątpliwości, że umowa została zawarta między pozwaną, a pożyczkodawcą, o czym świadczy podpis złożony przez pozwaną na umowie pożyczki. Strona powodowa zwróciła również uwagę na to, iż pozwana nie wykazała faktu spłaty umowy pożyczki. Nadto w świetle treści art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim i określonej na tej podstawie maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego prowizja zastrzeżona w umowie pożyczki znajduje zastosowanie, albowiem nie przekracza kwoty maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu.

W piśmie procesowym z dnia 6 maja 2022 r. pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, iż niezależnie od tego, czy pozaodsetkowe koszty pożyczki przekraczają czy też nie przekraczają limitu wyznaczonego przez przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, podlegają one ocenie Sadu pod względem ich abuzywności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2017 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. zawarła z pozwaną K. L. umowę pożyczki gotówkowej, w której wskazano dane pożyczkobiorcy: K. L., numer PESEL (...), ulica, numer domu: (...), miejscowość: S., kod pocztowy – 70-780.

Przedmiotem umowy było udzielenie przez pożyczkodawcę pożyczkobiorcy pożyczki gotówkowej w kwocie 566,28 zł na okres od dnia 29 grudnia 2017 r. do dnia 26 stycznia 2018 r. na zasadach określonych w umowie. Jako całkowitą kwotę do zapłaty wskazano 726,35 zł, która stanowiła sumę całkowitej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki. Całkowita kwota pożyczki wynosiła zaś 566,28 zł i stanowiła kapitał pożyczki udostępniony pożyczkobiorcy w dniu zawarcia umowy z wyłączeniem części kapitału pożyczki przeznaczonego na pokrycie prowizji (§ 1 ust. 1-3 umowy pożyczki).

Pożyczkobiorca swoim podpisem w umowie pożyczki potwierdził odbiór kwoty 566,28 zł i zobowiązał się dochowwać warunków spłaty całkowitej kwoty do zapłaty w wysokości 726,35 zł (§ 2 umowy pożyczki).

Pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić całkowitą kwotę do zapłaty w dniu 26 stycznia 2018 r. Zwrot całkowitej kwoty do zapłaty powinien nastąpić w dniu wyznaczonym do spłaty, zaś w przypadku gdy termin zapłaty przypadał na dzień wolny od pracy, termin ten upływał w pierwszym dniu roboczym, przypadającym po tym dniu (§ 3 ust. 1 i 3 umowy pożyczki). Dzień całkowitej kwoty do zapłaty nie był dniem wolnym od pracy.

Niespłacenie całkowitej kwoty do zapłaty w całości lub części w ustalonym terminie powodować miało uznanie niespłaconej kwoty za zadłużenie przeterminowane. Od niespłaconego w terminie zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca naliczał odsetki za opóźnienie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej w stosunku rocznym

dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 Kodeksu cywilnego. (§ 7 ust. 1 i 2 umowy pożyczki).

Pożyczkodawca był uprawniony do pobrania jednorazowo od pożyczkobiorcy – w dniu zawarcia umowy – prowizji w wysokości 154,56 zł, która to kwota była wymagalna w dniu zawarcia umowy pożyczki. Całkowity koszt pożyczki wynosił 160,07 zł i stanowił sumę kwoty prowizji w wysokości 154,96 zł i kwoty odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 5,51 zł (§ 9 ust. 1 i 2 umowy pożyczki).

Pożyczkodawcy przysługiwało uprawnienie do przeniesienia wszelkich praw z tytułu umowy pożyczki na rzecz osoby trzeciej (§ 11 ust. 2 umowy pożyczki).

Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, pod jednym dla każdej ze stron, a pożyczkodawca oświadczył, iż otrzymał formularz informacyjny (§ 13 ust. 1 i 2 umowy pożyczki).

Umowa została podpisana przez pożyczkobiorcę oraz E. S. działającą jako pracownik pośrednika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T..

Zarząd (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. w dniu 10 marca 2016 r. udzielił pełnomocnictwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., do zawierania jako pośrednik w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. umów pożyczki gotówkowej i prowadzenia korespondencji z pożyczkodawcami. Pełnomocnictwo uprawniało również pośrednika do upoważniania swoich pracowników do zawarcia umów pożyczki gotówkowej w imieniu pożyczkodawcy oraz prowadzenia korespondencji z pożyczkobiorcami.

Dowód:

- umowa pożyczki gotówkowej z dnia 29 grudnia 2017 r. - k. 15 – 15v;
- pełnomocnictwo do zawierania umów pożyczek z dnia 10 marca 2016 r. – k. 77.

W dniu 5 lutego 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. (cedent) reprezentowana przez K. G. zawarła z G. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w T. (cesjonariusz) reprezentowanego przez E. M. umowę przelewu wierzytelności, w której cedent przeniósł na cesjonariusza wierzytelność przysługująca od K. L., PESEL: (...), zam. (...)-(...) S., ul. (...) – z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 29 grudnia 2017 r. o wartości nominalnej 729,11 złotych, stanowiącej na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności sumę kwot: 720,84 zł tytułem kapitału pożyczki; 5,51 zł tytułem oprocentowania pożyczki oraz 2,76 zł tytułem zadłużenia przedterminowego. Cesjonariusz wierzytelność przyjął (§ 1 i 3 umowy przelewu wierzytelności).

K. G. była upoważniona do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T..

E. M. była upoważniona do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu G. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).H.U. (...) G. C.”.

Dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z dnia 5 lutego 2018 r. – k. 16;
- pełnomocnictwo K. G. z dnia 10 marca 2016 r. – k. 17;
- pełnomocnictwo E. M. z dnia 10 marca 2016 r. – k. 18.

Pismem z dnia 31 marca 2020 r. powód zawiadomił pozwaną o cesji wierzytelności oraz wezwał ją do zapłaty.

Dowód:

- kopia pisma z dnia 31 marca 2020 r. z potwierdzeniem odbioru – k. 21.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Powód wywodzi roszczenie z umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 29 grudnia 2017 r. zawartej przez pozwaną z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., na podstawie której pożyczono pozwanej kwotę 566,28 złotych i domaga się zwrotu kwoty do zapłaty w wysokości 720,84 zł, składającej się z kapitału 566,28 zł pożyczonej kwoty wraz z prowizją i odsetkami umownymi za opóźnienie w spłacie pożyczki. Wierzytelność z tego tytułu powód nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 5 lutego 2018 r.

Zgodnie z treścią przepisu art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 993) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Zgodnie z przepisem ust. 2 za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki.

Zgodnie z treścią art. 36a ust. 1-3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu;

K – całkowita kwotę kredytu;

n – okres spłaty wyrażony w dniach;

R- liczbę dni w roku.

P. koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. P. koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Pozwana podniosła, że strona powodowa nie wykazała faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności, a także faktu istnienia zobowiązania i jego wysokości. Podniosła również zarzut abuzywności postanowień umowy w zakresie dotyczącym kosztów prowizji.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Uregulowanie przepisu art. 6 k.c. stanowi o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z przywołanego przepisu, powód jest zobowiązany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających jego roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Pozwany zaś, który odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Spoczywający na pozwanym obowiązek dowiedzenia okoliczności

wskazujących na wygaśnięcie zobowiązania nie może wyprzedzać ciężącego na powodzie obowiązku udowodnienia powództwa. Podkreślić jednakże należy, że art. 6 k.c. rozumiany być musi przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06). Obowiązek natomiast przedstawienia dowodów, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. spoczywa na stronach. Nadto zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, rządzącą procesem cywilnym, rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, stosownie do treści przepisu art. 6 k.c., że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę natomiast winien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Z uwagi na podniesione przez pozwaną zarzuty, na powodzie – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. – spoczywał zatem obowiązek wykazania, że pomiędzy jego poprzednikiem prawnym a pozwaną doszło do skutecznego zawarcia umowy pożyczki i że na jej podstawie na własność pozwanej została przeniesiona wskazana w umowie kwota pożyczki, tj. 566,28 zł. Nadto powód winien udowodnić, że nabył przedmiotową wierzytelność.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut braku legitymacji procesowej po stronie powodowej.

Legitymacja procesowa to uprawnienie określonego podmiotu do występowania z roszczeniem przeciwko innemu podmiotowi, które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony, bądź w ustawie. Tylko przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony. Strona jest zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a przez to o tym czy dany podmiot jest stroną postępowania cywilnego, tj. czy ma uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem, przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 323/09). W procesie w charakterze stron mogą zatem występować tylko te podmioty, które są jednocześnie podmiotami stosunku prawnego będącego przedmiotem tego procesu. W każdym procesie sąd powinien przede wszystkim rozstrzygnąć, czy strony procesowe są jednocześnie stronami spornego stosunku prawnego. Ustalenie braku tej zgodności jest stwierdzeniem braku legitymacji procesowej po stronie powoda lub pozwanego, prowadzącym do oddalenia powództwa. Udzielenie pożyczki następuje na podstawie umowy pożyczkodawcy z pożyczkobiorcą i tylko te osoby będące stronami stosunku umownego albo ich następcy prawni, mają wobec siebie wynikające z tego stosunku uprawnienia i obowiązki, a co za tym idzie tylko one posiadają interes prawny do dochodzenia przed sądem określonych w umowie pożyczki praw.

Zgodnie z przepisem art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Treścią umowy przelewu wierzytelności jest przeniesienie przez wierzyciela swojej wierzytelności na osobę trzecią, a skutkiem tej umowy jest wyłączenie dotychczasowego wierzyciela ze stosunku zobowiązaniowego i zajęcie jego miejsca przez nabywcę wierzytelności. Sam stosunek zobowiązaniowy zmianie nie ulega, a w szczególności nie tworzy w jej miejsce odrębnej, nowej wierzytelności w stosunku do dłużnika. Przelew wywołuje bezpośrednie skutki wobec dłużnika, po stronie którego powstaje obowiązek świadczenia w stosunku do nabywcy wierzytelności. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu wierzytelności jest zindywidualizowanie wierzytelności. Pod pojęciem tym rozumie się jej oznaczenie przede wszystkim poprzez określenie stosunku prawnego, z którego wynika, określenie

świadczenia i jego przedmiotu. W wyroku z dnia 5 listopada 1999 r. (III CKN 423/98) Sąd Najwyższy wskazał, że zbycie wierzytelności jest skuteczne, gdy co prawda w umowie przelewu nie została ona dokładnie zindywidualizowana, ale jest to możliwe przy pomocy analizowanego stosunku prawnego, z którego ona wynika. Wskazać nadto należy, że w judykaturze akceptowany jest pogląd, że wykazanie określonego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy może nastąpić nie tylko na podstawie treści całego dokumentu ale również i na podstawie wyciągu z niego, zwłaszcza w sytuacji, gdy dokument obejmuje znaczną ilość pozycji (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2014 r., V ACz 577/14).

W ocenie Sądu zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej okazał się niezasadny. Do akt sprawy złożono bowiem umowę przelewu wierzytelności z dnia 5 lutego 2018 r. wraz z pełnomocnictwami do zawierania umów wierzytelności, dla K. G. oraz E. M.. Z przedłożonych dokumentów w sposób jasny wynika, jaka wierzytelność została przeniesiona na powoda – w treści § 1 wskazano bowiem, że przedmiotem umowy jest wierzytelność przysługująca od K. L. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 29 grudnia 2017 r. o wartości nominalnej 729,11 zł stanowiącej na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności (tj. 5 lutego 2018 r.) sumę następujących kwot: 720,84 zł jako kapitału pożyczki, 5,51 zł tytułem oprocentowania pożyczki oraz 2,76 zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Nadto w treści § 3 umowy przelewu wierzytelności z dnia 5 lutego 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. będąca cedentem przeniosła wierzytelność określoną w § 1 umowy na rzecz powoda będącego cesjonariuszem, zaś powód oświadczył, że wierzytelność przyjmuje. Zatem nie może być wątpliwości, że umowa cesji obejmowała rzeczoną wierzytelność, skoro została ona wprost wskazana w § 3 umowy przelewu wierzytelności przysługującej wobec K. L..

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że strona powodowa udowodniła, że nabyła od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wierzytelność wobec K. L. wynikającą z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 29 grudnia 2017 r.

Strona powodowa w ocenie Sądu wykazała również, że pomiędzy pozwaną a jej poprzednikiem prawnym doszło do skutecznego zawarcia umowy pożyczki i jej wykonania – przeniesienia na własność pozwanej będącej przedmiotem umowy kwoty 566,28 zł.

Do skutecznego zawarcia umowy pożyczki konieczne jest ustalenie, że doszło do złożenia skutecznych oświadczeń woli dwóch stron: pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Zgodnie zaś z art. 61 §1 i § 2 oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej (§1). Przepis ten wyraża zasadę swobody formy, wedle której wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z dokonywaną czynnością prawną, może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób, ujawniający ją tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata. W konsekwencji ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić także w sposób dorozumiany, przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały, które wyraża wolę wywołania skutków prawnych, objętych treścią czynności prawnej. Złożenie oświadczenia może być zarówno jednostkową czynnością, jak i całym procesem zachowań podmiotu składającego to oświadczenie, o ile w oparciu o całokształt okoliczności można podmiotowi składającemu oświadczenie przypisać zamiar wywołania określonych skutków prawnych, czyli gdy zachowanie to niesie za sobą określony komunikat mający wywołać skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt IV CSK 179/16, Legalis 1587604). Przepis ten umożliwia zatem składanie oświadczeń woli skutkujących zawarciem umowy m.in. w formie pisemnej. Aby jednak mówić, że doszło do czynności prawnej polegającej na zawarciu umowy konieczne jest w pierwszej kolejności ustalenie, że doszło do złożenia dwóch zgodnych oświadczeń woli, a następnie, że oświadczenia te były skuteczne. Czym innym jest bowiem ustalenie, że doszło do faktu złożenia oświadczenia woli, a czym innym ustalenie, że oświadczenie to było skuteczne. O fakcie złożenia

oświadczenia woli decydują w szczególności okoliczności, czy składający oświadczenie w ogóle wyraził swoją wolę – w zasadzie w dowolnej formie, o ile forma ta w wystarczający sposób wolę tę ujawniła oraz czy oświadczenie to doszło do adresata w rozumieniu art. 61 § 2 k.c. Natomiast o skuteczności złożonego oświadczenia decydują w szczególności takie okoliczności, jak zdolność do czynności prawnych, forma czy należyte umocowanie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zaoferowany przez stronę powodową materiał dowodowy sprawy dał podstawy do przyjęcia, że pozwana złożyła skuteczne oświadczenie woli w formie pisemnej, skutkujące zawarciem umowy pożyczki, z której powód wywodził swoje roszczenie oraz że na własność strony pozwanej została przeniesiona wskazana w umowie kwota.

W celu wykazania faktu zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki powód złożył oryginał umowy pożyczki z dnia 29 grudnia 2017 r., pod którym widniał zarówno podpis pozwanej jak i pracownika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. będącej pośrednikiem pożyczkodawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. W sprzecznie od nakazu zapłaty z dnia 18 stycznia 2021 r. pozwana podniosła m.in. zarzut niewykazania przez powoda istnienia wierzytelności. W związku z powyższym w replice na sprzeciw pozwanej powód przedłożył pełnomocnictwo do zawierania umów pożyczek przez pośrednika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. oraz upoważnienia jej pracowników do zawierania umów pożyczek i prowadzenia korespondencji z pożyczkobiorcami w imieniu powoda. Tym samym powód wykazał istnienie zobowiązania.

Nadto fakt otrzymania i odbioru przez pozwaną kwoty pożyczki w wysokości 566,28 zł został potwierdzony przez podpisanie przez pozwaną umowy pożyczki w dniu 29 grudnia 2017 r., na podstawie której, w § 2 oświadczyła ona, że odebrała kwotę 566,28 zł.

Podpisanie umowy nie jest jedynie czynnością techniczną, jest to bowiem potwierdzenie, że podpisująca umowę strona złożyła oświadczenie woli określonej treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r., sygn. akt I CSK 406/07, Lex nr 274237). W prawie cywilnym nie ma legalnej definicji podpisu, choć kodeks cywilny tym pojęciem się posługuje (art. 78 § 1 k.c.), a w obowiązującym ustawodawstwie nie ma wyraźnego wskazania, jaka ma być treść podpisu i w jaki sposób ma być wykonany. Przyjmuje się, że podpis powinien wyrażać co najmniej nazwisko i możliwość identyfikacji składającego poprzez weryfikację elementów najpełniej go indywidualizujących (tj. cech indywidualnych treści podpisu i powtarzalnych w sposobie jego wykonania). Podpis może być skrócony, nie musi być czytelny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt I CSK 495/18, Lex nr 2959121).

Mając powyższe na uwadze należało wskazać, iż złożony przez powoda do akt egzemplarz umowy zawierał nie tylko złożone przez pozwaną oświadczenie, w którym zobowiązała się do zapłaty kwoty w wysokości 726,35 zł stanowiącej sumę całkowitej kwoty pożyczki tj. 566,28 zł oraz całkowitego kosztu pożyczki, ale również oświadczenie potwierdzenia odbioru kwoty pożyczki w wysokości 566,28 zł.

Należy również zauważyć, że złożony przez powoda egzemplarz umowy pożyczki gotówkowej z dnia 29 grudnia 2017 r. jest dokumentem prywatnym sporządzonym w formie pisemnej. Tym samym korzysta on z domniemania prawnego wyrażonego w treści art. 245 k.p.c. polegającego na tym, iż dokument ten stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak słusznie zauważyła pozwana dokument ten nie korzysta wprawdzie z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych, albowiem nie jest to dokument urzędowy, jednakże nie oznacza to, że postanowienia te są niezgodne z rzeczywistością. O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależnej od jego treści rozstrzyga sąd wedle ogólnych zasad oceny dowodów zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Samo zaś zaprzeczenie niezgodności treści powołanych przez stronę dokumentów z rzeczywistością nie podważa ich formalnej mocy dowodowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt I Aga 8/21, Lex nr 3307802). Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 233 § 1 k.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. To sąd zatem ma ocenić, jakie znaczenie nadać przedstawionemu przez strony materiałowi dowodowemu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że w świetle materiału dowodowego zaoferowanego przez stronę powodową daje on podstawę do przyjęcia, iż strona powodowa podolała ciężącemu na

nim obowiązkowi dowodowemu i wykazała, iż pozwana zawarła umowę pożyczki z dnia 29 grudnia 2017 r., a także odebrała kwotę pożyczki w wysokości 566,28 zł.

Odnosząc się natomiast do zarzutu niewykazania zasadności żądania pozwu wskazać należy, że strona powodowa domaga się zapłaty kwoty 968,85 zł, która to kwota obejmuje: kapitał pożyczki (566,28 zł) oraz prowizję (154,56 zł), jak również oprocentowanie pożyczki (5,51 zł) oraz odsetki od zadłużenia przeterminowanego liczone od dnia wymagalności roszczenia tj. od dnia 27 stycznia 2018 r. do dnia 08.07.2020 r. w kwocie 242,50 zł. Wysokość należności w postaci kapitału pożyczki (566,28 zł) oraz prowizji (154,56 zł), jak również oprocentowania pożyczki (5,51 zł) wynika wprost z umowy. Umowa określa także datę spłaty pożyczki oraz podstawę do naliczania odsetek maksymalnych za opóźnienie od należności przeterminowanej (par 7 ust 1 i 2 umowy).

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że wobec twierdzeń powoda co do wysokości zadłużenia udokumentowanych przedstawionymi dowodami pozwana zobligowana była do podniesienia twierdzeń i zarzutów oraz naprowadzenia dowodów na okoliczności zwalniające ją z obowiązku zapłaty. Pozwana obowiązkowi w tym zakresie nie sprostała. Jeżeli strona kwestionuje prawdziwość lub wiarygodność faktów zawartych w dokumentach, winna podnieść konkretne zarzuty co do ich treści oraz naprowadzić dowody, które pozwolą na poczynienie ustaleń odmiennych od twierdzeń strony powodowej. Pozwana tymczasem, poza wskazaniem, że żądanie pozwu nie zostało udowodnione, nie podniosła żadnych konkretnych zarzutów, a w szczególności aby dokonała wpłat na poczet spłaty pożyczki. Dlatego też Sąd uznał zaofiarowane przez powoda dowody za przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie co do wysokości zadłużenia. W postępowaniu cywilnym zadaniem sądu jest zbadanie, czy w ramach prawa materialnego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, strony udowodniły fakty, z których każda z nich wywodzi skutki prawne dla niej korzystne. Wymaga to przedstawienia przez każdą ze stron twierdzeń co do istnienia bądź nieistnienia określonych faktów oraz udowodnienia tych twierdzeń. Wyrażenie wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej, względnie, co do prawdopodobieństwa zaistnienia innych jeszcze okoliczności faktycznych niż wskazane przez stronę przeciwną, bez jednoczesnego ich wykazania przy pomocy powołanych przez siebie dowodów lub udowodnienia braku wiarygodności dowodów przeprowadzonych przez drugą stronę (art. 6 KC, art. 232 KPC), nie spełnia wymogu udowodnienia własnych twierdzeń.

Twierdzenia powoda w zakresie wysokości roszczenia należało uznać zatem za udowodnione.

Mimo podołania obowiązkowi dowodowemu w zakresie zawarcia między (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. i pozwaną K. L. umowy pożyczki z dnia 29 grudnia 2017 r. oraz wysokości zobowiązania i istniejącej legitymacji procesowej powoda, w dalszym ciągu kwestią sporną pozostawała skuteczność umowy pożyczki w zakresie prowizji stanowiącej pozaodsetkowe koszty kredytu oraz rozstrzygnięcie kwestii co do ewentualnej abuzywności postanowień umownych odnoszących się do prowizji pożyczkodawcy. Zgodnie z treścią § 8 umowy pożyczki, pożyczkodawca uprawniony był do jednorazowego pobrania od pożyczkobiorcy prowizji w wysokości 154,56 zł.

Zgodnie z treścią art. 36a ust. 1-3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru określonego i wskazanego wyżej w treści rozważań Sądu. Maksymalne koszty kredytu nie mogą być jednak wyższe ani od całkowitej kwoty kredytu oraz przewyższać pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Dokonując stosownego obliczenia maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu Sąd na podstawie wzoru określonego w art. 36 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim Sąd dokonał równania iloczynu całkowitej kwoty pożyczki wynoszącej 566,28 zł z 25% otrzymując wynik 141,57 zł oraz iloczynu całkowitej kwoty kredytu wynoszącej 566,28 z okresem spłaty pożyczki wyrażonej w liczbie 29 dni obowiązywania umowy pożyczki z dnia 29 grudnia 2017 r. oraz ilorazu liczby dni w roku wynoszących 365 dni, a uzyskany wynik poddał iloczynowi 30% uzyskując wynik 13,50 zł $(566,28 \text{ zł} \times 25\%) + (566,28 \text{ zł} \times 29 \text{ dni} / 365 \text{ dni} \times 30\%)$. Następnie uzyskane wyniki Sąd poddał zsumowaniu uzyskując wynik 155,07 zł stanowiący maksymalną wysokość pozasodsetkowych kosztów kredytu $(141,57 \text{ zł} + 13,50 = 155,07 \text{ zł})$.

Tym samym uznać należało, iż prowizja pożyczkodawcy nie mogła być większa niż kwota 155,07 zł. Tymczasem koszt prowizji pożyczkodawcy wynosi 154,56 zł i jest niższy niż maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Wprowadzając po przepisie art. 36 ustawy o kredycie konsumenckim przepis art. 36a, na podstawie art. 7 pkt 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.1357 tekst jednolity) ustawodawca w projekcie ustawy stanowiącej druk sejmowy nr 3460 wskazał ratio legis wprowadzenia przedmiotowej regulacji. Określił on bowiem, że „w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15-27 % kwoty pożyczki, zaś koszty operacyjne wiążą się z kosztami ryzyka w segmencie mikropożyczek oscylującego w granicach 11%, przez co przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26-38% kwoty pożyczki. W związku z tym wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu stanowić ma limit niezależny od okresu kredytowania, a jego celem jest umożliwienie przedsiębiorcom udzielającym przedmiotowych pożyczek pokrycie kosztów stałych związanych z ich udzieleniem. Limit ten mieści się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, co powinno motywować pożyczkobiorców do racjonalizacji kosztów. Sektor pożyczek konsumenckich jest zaś zróżnicowany i może obejmować pożyczki udzielane na dłuższe okresy. Tym samym limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek w wysokości 30% uzależniony jest od okresu kredytowania mającego zastosowanie w skali roku. Tym samym koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na okresy dłuższe stanowią 27,5% do 51 % kwoty pożyczki. Jednocześnie przedsiębiorca udzielający pożyczki na dłuższy okres powinien czerpać swoje wynagrodzenie z oprocentowania pożyczki, natomiast pozostałe koszty narzucone na kredytobiorcę powinny odzwierciedlać realne koszty ponoszone przez przedsiębiorcę”.

Mając powyższe na uwadze w odniesieniu do oceny abuzywności postanowień umowy odnoszących się do prowizji pożyczkodawcy, Sąd uznał, że postanowienia zawartej umowy pożyczki nie naruszają przepisów o kredycie konsumenckim i o pożyczce, a także w świetle art. 385¹ k.c. nie zawierają klauzul abuzywnych. Zgodnie z rzezonym przepisem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nieuzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 3 i 4).

W rozumieniu powołanego przepisu art. 385¹ § 1 k.c., za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w której w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2011 r., sygn. akt VI ACa 291/11). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r, sygn. akt VI ACa 487/10).

W świetle powyższej regulacji, z uwagi na zgłoszone przez pozwaną zarzuty sprowadzające się do stwierdzenia, że postanowienia umowy pożyczki dotyczące kosztów pozaodsetkowych stanowią klauzule abuzywne, Sąd dokonał w niniejszej sprawie oceny ważności zapisów umownych zawartej przez strony umowy pożyczki.

W ocenie Sądu zarzuty pozwanej w zakresie dotyczącym określonego w umowie pożyczki wynagrodzenia prowizyjnego okazały się niezasadne.

Za utrwalony już pogląd uznać należy stanowisko, zgodnie z którym nawet jeżeli koszty kredytu mieszają się w wysokości określonej wzorem zawartym w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, Sąd ma obowiązek zbadać, czy postanowienia umowy kredytu bądź pożyczki konsumenckiej zawierają klauzule abuzywne. Art. 385[1] k.c. ma charakter materialny, a Sąd stosuje prawo materialne z urzędu. W tym miejscu należy zauważyć, iż Sąd Najwyższy w postanowieniu Izby Cywilnej z dnia 15 października 2020 r. (sygn. akt V CNP 7/20) w tezie 2. stwierdził trafnie, że okoliczność, iż dane postanowienie umowne mieści się co do zasady w granicach określonych ustawą, nie wyłącza uznania go za niedozwolone w stosunku z konsumentem. Sąd Najwyższy powołał w uzasadnieniu wyrok (...) z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13. Dodać do tego można kolejne judykaty (...): tezy 57 i 58 wyroku z 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18 i wyrok z dnia 3 września 2020 r. w sprawie C-84/19, nadto wyroki (...) w sprawach C-176/17, C-483/16, C-495/19, C-419/18 (połączona ze sprawą C-483/18). (...) wielokrotnie zatem wypowiadał się odnośnie zakresu działania sądu w sporach między przedsiębiorcą i konsumentem. Orzeczenia (...) konsekwentnie idą drogą ochrony konsumenta i wskazują sądom krajowym, że wykładni przepisów prawa krajowego należy dokonywać w zgodzie z przepisami dyrektywy 93/13 EWG. Tylko spełnianie przez sądy krajowe obowiązku działania z urzędu wypełni zasadę skutecznej ochrony praw przyznanych konsumentowi. W tym względzie (...) w wymienionych judykatach powołał się na swoje własne bogate orzecznictwo.

Przechodząc do dalszej części rozważań, Sąd wskazuje, iż prowizja została wprowadzona przez pożyczkodawcę do treści umowy zawartej z pozwaną w postaci ważnego zapisu umownego, który co prawda nie stanowi essetialia negotii umowy pożyczki, albowiem nie jest głównym świadczeniem pozwanej – tym bowiem w umowie jest, zgodnie z treścią art. 720 k.c., zwrot pożyczki. Jednakże zdaniem Sądu, porównanie wysokości udzielonej pozwanej pożyczki w kwocie 566,28 zł z wysokością przedmiotowej prowizji, to jest 154,56 zł, prowadzi do wniosku, iż rzezone postanowienie umowne mieściło się w zakresie maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytów i nie zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Świadczenie dodatkowe przy umowie pożyczki w postaci prowizji winno być świadczeniem wyważonym co do wysokości, odpowiednim do zakresu świadczeń i obowiązków pożyczkodawcy, a także pozostawać w odpowiedniej proporcji do kwoty pożyczki. Wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 154,56 zł spełniało te warunki i nie było rażąco wygórowane. Stanowi ono 27 % pożyczonej kwoty, a zatem wysokość ta mieści się w graniach kosztów udzielania pożyczek w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, jakie ustawodawca uwzględnił wprowadzając art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. W cytowanym już wyżej uzasadnieniu dla wprowadzenia przedmiotowego przepisu ustawodawca wyraźnie bowiem wskazał, iż „w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15-27 % kwoty pożyczki, zaś koszty operacyjne wiążą się z kosztami ryzyka w segmencie mikropożyczek oscylującego w granicach 11%, przez co przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26-38% kwoty pożyczki”. Zatem prowizja wynosząca 27 % pożyczonej kwoty nie jest rażąco wygórowana i nie narusza interesów konsumenta. Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd uznał za wiążące wobec pozwanej postanowienie umowne zobowiązujące do zapłaty kwoty 154,36 zł tytułem prowizji od udzielonej pożyczki.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną pozwem kwotę 968,85 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od dnia 9 lipca 2020 r. do dnia zapłaty.

Roszczenie o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Przepisy te znajdują jednak zastosowanie w sytuacji, w której strony nie ustaliły odsetek umownych, a stopa odsetek i odsetek ustawowych za opóźnienie nie była oznaczona. Niezależnie jednak od tego, w jakiej wysokości stopa odsetek została ustalona, nie może ona przekroczyć maksymalnych odsetek za opóźnienie, które w stosunku rocznym nie mogą przekroczyć dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Jeżeli zaś wysokość odsetek za opóźnienie przekroczy wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki

maksymalne za opóźnienie. Odsetki ustawowe za opóźnienie równe są z kolei sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 1-2² k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02).

Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy pożyczki, od niespłaconego w terminie zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca nalicza odsetki za opóźnienie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej w stosunku rocznym dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 k.c. Jednokrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie stanowi zaś sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

Mając powyższe na uwadze zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Roszczenie wynikające z będącej przedmiotem sporu umowy pożyczki stało się wymagalne na skutek upływu czasu, na jaki umowa została zawarta, z dniem 26 stycznia 2018 r. Pozwany pozostaje zatem w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia z tego tytułu od dnia 27 stycznia 2018 r., co uzasadnia żądanie zapłaty odsetek umownych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od ww. dnia. Powód w sumie roszczenia głównego ujął skapitalizowane na dzień 8 lipca 2020 r. odsetki umowne w kwocie 242,50 zł obliczone zgodnie z zapisami par 7 ust 2 umowy pożyczki. Odnośnie dalszych odsetek umownych powód wnosił o ich zasądzenie od dnia winienia pozwu, tj. 9 lipca 2020 r. Stosownie do treści art. 505 [37] § 2 kpc jeżeli w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wniesie pozew przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze, skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, następują z dniem wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Na żądanie stron sąd, rozpoznając sprawę, uwzględni koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postanowienie o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego zostało wydane przez Sąd Rejonowy Lubin-Zachód w Lublinie w dniu 17 sierpnia 2020 r. Pozew przeciwko temu samemu pozwanemu o to samo roszczenie został złożony do tut. sądu w dniu 27 października 2020 r., a zatem przed upływem 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego Wobec powyższego Sąd orzekł o odsetkach umownych od dnia 9 lipca 2020 r. tj. od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te, zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c., składa się: opłata od pozwu w kwocie 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) na kwotę 270 zł oraz opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł, a także koszt 30,00 zł poniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, albowiem zgodnie z treścią art. 505³⁷ § 2 k.p.c. powód złożył w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko pozwanej o to samo roszczenie, w pkt. 7 formularza pozwu powód wniósł o zasądzenie poniesionych przez niego kosztów w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wobec powyższego sąd uwzględnił koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji.

sędzia Małgorzata Janik-Białek